

Sygn. akt VII U 327/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2017r. w Warszawie

sprawy W. L.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania W. L.

od decyzji Prezesa Kasy rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje W. L. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 stycznia 2017 roku.

UZASADNIENIE

W. L. w dniu 27 lutego 2017r. złożył, za pośrednictwem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w W., odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...), odmawiającej prawa do emerytury rolniczej.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony wskazał, że nie uprawia gospodarstwa rolnego, a także nie pobiera dopłat bezpośrednich (odwołanie z dnia 27 lutego 2017r., k. 2 a.s.).

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. wniósł o oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że w dniu 18 stycznia 2017r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury rolniczej, ale z poczynionych ustaleń wynika, że nie spełnia wszystkich warunków, bowiem nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Udowodniony okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego wynosi 34 lata, 2 miesiące i 10 dni i obejmuje okresy:

1. od 16 listopada 1982r. do 31 grudnia 1982r. - praca we własnym gospodarstwie rolnym,
2. od 1 stycznia 1983r. do 31 grudnia 1990r. - okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników,
3. od 1 stycznia 1991r. do 25 stycznia 2017r. - okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Organ rentowy nie uwzględnił natomiast okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po 16 roku życia, tj. od 10 lipca 1971r. do 15 listopada 1982r., z uwagi na brak dokumentów potwierdzających tę pracę (np. dowodu posiadania przez rodziców gospodarstwa rolnego w ww. okresie, opłacania składek na ubezpieczenie, meldunku w gospodarstwie rolnym rodziców). Jednak ewentualne uwzględnienie wskazanego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nie wpłynęłoby na ustalenie prawa do emerytury rolniczej, ponieważ ubezpieczony posiada wymagane lata podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Ponadto, okres od 10 lipca 1971r. do 30 czerwca 1977r. nie wypłynąłby na wysokość świadczenia, ponieważ przypada on wcześniej niż 25 lat przed spełnieniem warunków nabycia prawa do emerytury - art. 25 ust. 2 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Organ rentowy wskazał, że pomimo, że ubezpieczony posiada wymagany okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, to nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu art. 28 ust. 4 ustawy. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem lub współwłaścicielem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

Z akt sprawy wynika, że W. L. jest w posiadaniu gospodarstwa rolnego o powierzchni 5,68 ha fiz., zatem nie doszło do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Domniemanie prowadzenia działalności rolniczej nie zostało przez odwołującego obalone (odpowiedź na odwołanie z dnia 20 marca 2017r., k. 3-4 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 listopada 1982r. rodzice ubezpieczonego W. oraz M. L. gospodarstwo rolne o powierzchni 7,06 ha, położone we wsi J. gm. P., przekazali na rzecz syna W. L. (umowa przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 16 listopada 1982r., k. 15-16 a.r.).

Ubezpieczony jest kawalerem i zamieszkuje sam. Początkowo w gospodarstwie przekazanym przez rodziców posiadał konia oraz sprzęt rolniczy taki jak brony czy sprzężynówkę. Z uwagi na chorobę, która pojawiła się około 10 lat temu, odwołujący zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Sprzedał konia i sprzęt rolniczy i aktualnie utrzymuje się z naprawy sprzętu mechanicznego, np. kosiarek lub pił. Na gruntach, które posiada, powstały nieużytki rolne, które w części zostały porośnięte przez drzewa. Ubezpieczony nie dzierżawi ziemi, a także nie pobiera dopłat. Nie posiada inwentarza (zeznania świadka A. P., płyta CD, k. 19 a.s., zeznania świadka J. P., płyta CD, k. 19 a.s., zeznania ubezpieczonego W. L., płyta CD, k. 19 a.s.).

Ubezpieczony w dniu 18 stycznia 2017r. złożył w KRUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym wraz z kwestionariuszem dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia (wniosek o emeryturę z dnia 18 stycznia 2017r. wraz z załącznikami, k. 1-5 a.r.).

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...), odmówił W. L. prawa do emerytury rolniczej na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016r., poz. 277 z późn. zm.), w uzasadnieniu decyzji wskazując, że w świetle art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016r., poz. 277 z późn. zm.), wnioskodawca nie spełniła warunków do emerytury rolniczej, bowiem nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej (decyzja z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...), k. 23 a.r.). W. L. odwołał się od powyższej decyzji (odwołanie z dnia 27 lutego 2017r., k. 2 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów, zgromadzone w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych W. L.. Ich autentyczność oraz zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie była kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy. Ponadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadków A. P. i J. P. oraz ubezpieczonego, ponieważ były logiczne i korespondowały ze sobą. Świadkowie, którzy zamieszkują w tej samej

miejsowości, co ubezpieczony, a jeden z nich - J. P. w bezpośrednim sąsiedztwie, potwierdzili, że ubezpieczony w przeszłości, kilka lat wstecz prowadził działalność rolniczą, a obecnie nie uprawia ziemi i nie hoduje inwentarza. Te same okoliczności wskazał również W. L.. Wobec tego, Sąd nie mając podstaw do negowania złożonych w procesie zeznań dał im wiarę, oceniając je jako w pełni wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie W. L. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...), jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznych rolników (Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W świetle art. 28 ust. 4 pkt. 1 cytowanej ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wdzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

- a) małżonkiem emeryta lub rencisty,
- b) jego zstępnym lub pasierbem,
- c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,
- d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Sporną i podlegającą ustaleniu pozostawała w rozpatrywanej sprawie okoliczność, czy W. L. prowadzi działalność rolniczą, a jeśli nie, to czy i kiedy zaprzestał jej prowadzenia.

W myśl art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, działalnością rolniczą jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Działalność ta powinna być prowadzona w pozostającym w posiadaniu pełnoletniej osoby gospodarstwie rolnym, za które uważa się - zgodnie z art. 6 pkt 4 ustawy - każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. Ustawowa definicja gospodarstwa rolnego nie kładzie nacisku na stosunki własnościowe, dając pierwszeństwo stanowi faktycznemu (rzeczywistemu) władztwu nad całością gospodarczą, jaką jest zbiór rzeczy i praw służących określonej celowi, tj. prowadzeniu działalności rolniczej) przed stanem własnościowym. Wystarczy zatem, aby dana osoba była posiadaczem samoistnym

lub zależnym gospodarstwa, w którym prowadzi działalność rolniczą. Może być jego właścicielem, użytkownikiem wieczystym, dzierżawcą, a nawet władać nim faktycznie bez tytułu prawnego. Samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być jednak kwalifikowane, jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej. Wniosek taki wynika wprost z legalnej definicji "rolnika" w art. 6 pkt 1 ustawy, która posiadanie lub własność gospodarstwa sytuuje jako jeden z elementów pojęcia rolnika, jak i - na przykład - z domniemania zawartego w art. 38 pkt 1 ustawy, sprowadzającego się do stwierdzenia, że właściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą. Nie ma wątpliwości, że domniemanie takie nie byłoby potrzebne, gdyby sama własność gospodarstwa wystarczała do uznania właściciela za rolnika. Przepis art. 6 pkt 1 tej ustawy nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego; wymaganie takie z pewnymi zastrzeżeniami dotyczy tylko domownika (art. 6 pkt 2 ustawy). W stosunku do rolnika konieczne jest jedynie zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Warunek ten został wprowadzony do definicji rolnika ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 92, poz. 873). Ustanowienie tego dodatkowego kryterium kwalifikacyjnego nie oznacza jednak diametralnej zmiany stanu prawnego, albowiem zamieszczenie tegoż wymagania w treści przepisu potwierdza jedynie warunek uznania danej osoby za rolnika, który już wcześniej wynikał z prezentowanej w judykaturze interpretacji przepisu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2016r., III AUa 685/15).

Co do samej działalności rolniczej, art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, iż powinna być ona prowadzona osobiście i na własny rachunek. Prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek w pozostającym w posiadaniu danej osoby gospodarstwie oznacza, że z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego skutki majątkowe tej działalności przechodzą na rzecz prowadzącego ją (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2000r., II UKN 341/99, OSNAPiUS 2001 Nr 11, poz. 397). Natomiast osobiste prowadzenie tejże działalności najpełniej zostało scharakteryzowane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1988r., wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 Nr 12, poz. 166). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Dlatego decydujące znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie "prowadzenie gospodarstwa rolnego" mieści w sobie cały zespół czynności. Słowo "prowadzenie" w języku polskim oznacza bowiem sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Prowadzenie gospodarstwa rolnego zatem może przykładowo polegać tylko na zarządzaniu nim. Jednakże w przeważającej mierze prowadzenie gospodarstwa rolnego związane jest z wykonywaniem pracy fizycznej. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował także w innych orzeczeniach (np. w wyrokach z 22 kwietnia 1987r., II URN 50/87, LEX nr 14647 i 3 lipca 1987r., II URN 132/87, OSNCP 1988 Nr 10, poz. 147 oraz w uchwale z 6 maja 2004r., II UZP 5/04, OSNP 2004 Nr 22, poz. 389). Taki pogląd przedstawił również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 czerwca 2013r., w sprawie III AUa 696/12, twierdząc, że prawidłowa wykładnia pojęcia zaprzestania działalności rolniczej użytego w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu rolników wprost oznacza, że działalności rolniczej nie prowadzi ten, kto jej faktycznie nie prowadzi, niezależnie od tego, czy jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w rozpatrywanej sprawie jednoznacznie wynika, że W. L. od wielu lat – choć faktycznie jest właścicielem gospodarstwa rolnego - nie pracuje w tym gospodarstwie i nie prowadzi działalności rolniczej. Grunty rolne stanowią nieużytki, na których nie jest prowadzona jakakolwiek uprawa. Ubezpieczony nie posiada również inwentarza i nie wykonuje żadnych prac w gospodarstwie, co jednoznacznie i wyraźnie potwierdzili mieszkający w tej samej miejscowości świadkowie, którzy wiedzą, gdzie znajduje się posesja i grunty należące do W. L.. Z ich zeznań wynika, że W. L. nie prowadzi ani uprawy, ani hodowli i taki stan ma miejsce od wielu lat. Dodatkowo z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że grunty nie są przedmiotem dzierżawy. Ubezpieczony nie pobiera również dopłat, a utrzymuje się z prac doraźnych, niezwiązanych z posiadaniem gospodarstwem rolnym.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości zeznania wskazanych wyżej świadków. Świadkowie zgodnie potwierdzili, że W. L. nie prowadzi gospodarstwa rolnego od około 10 lat i nie osiąga żadnych korzyści z prowadzenia tego gospodarstwa, nie posiada inwentarza oraz maszyn rolnych oraz nie dzierżawi gruntów. Zarówno ubezpieczony jak i świadkowi wskazali nadto, że na gruntach należących do ubezpieczonego powstały nieużytki rolne, które częściowo porosły drzewa.

Z powyższych względów zasadne było przyjęcie, że W. L. obalił domniemanie wynikające z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Jak wskazuje materiał dowodowy, faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, a więc spełnił wszystkie przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury rolniczej. Konieczna była zatem zmiana zaskarżonej decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 25 stycznia 2017r., znak: (...), poprzez przyznanie W. L. prawa do emerytury rolniczej od dnia 1 stycznia 2017r., tj. począwszy od miesiąca, w którym został złożony wniosek o przyznanie świadczenia.

ZARZĄDZENIE

(...)